

Medytacja 09.06.2011

Zmartwychwstały ukazuje się Apostołom (J 20,19-23)

19 Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» 20 A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana.

21 A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam».

22 Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego!

23 Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

1. Stanać w obecności Pana Boga

Teraz jest szczególnie czas spotkania z Panem Bogiem.

Uciszę moje serce i myśli.

Powierzę się Panu, by On mnie prowadził, by On był najważniejszy.

2. Modlitwa

Proszę Cię, Panie, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane do służby i chwały Twojego, Boskiego Majestatu.

3. Wyobrażenie

Wyobrażę sobie jak przychodzi do mnie Pan Jezus. Przynosi pokój i radość, zabierając lęk.

Wzywa by żyć pięknie, w jedności z Nim, służąc drugiemu człowiekowi.

Posyłając, nie zostawia nas samych, daje Ducha Świętego.

4. Prośba o owoc

Poproszę o łaskę zaufania w stałą miłującą obecność Pana Boga, w to, że On poprzez swoje dary uzdalnia mnie do życia w piękny, święty sposób.

5. Puncta

1) „Pokój wam” – Panie, Ty nas znasz. Wiesz ile w nas lęku przed tym co przyniosą kolejne dni. Lęku wynikającego z braku zaufania Tobie, ze świadomości własnych słabości, z przyglądania się rzeczywistości, która nas otacza.

Nie zostawiasz nas samych. Przynosisz pokój i nadzieję. Choć nie unikniemy cierpienia, bólu, niepewności, choć pewnie różne trudne wydarzenia przed nami, Ty zawsze jesteś obok. Towarzystwując nam, dajesz łaskę przeżycie kolejnych chwil tak, by prowadziły nas do Ciebie.

Spróbuję przyjrzeć się swoim lękom w różnych dziedzinach życia i oddać je Panu, z ufnością,

ze świadomością, że On jest źródłem pokoju i nadziei na szczęśliwą przyszłość.

2) „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” – Panie, Ty dla każdego z nas przygotowałaś drogę prowadzącą do pełni życia w Tobie, pełni szczęścia. Chcesz abyśmy idąc tą drogą, nieśli Ciebie i Twoją miłość innym. Nie możemy zamykać się w swoim świecie, skupiać wyłącznie na własnym życiu, w pojedynkę zabiegać o doskonałość. Nie oczekujesz od nas perfekcji, ale miłości, wierności, wzajemnego wspierania się w drodze do Ciebie.

Razem z Panem spojrzę na swoje relacje z innymi. Zapytam: czy niosę drugiemu człowiekowi Jego miłość; które relacje potrzebują zmian; czy przyjmuję miłość, dobro ofiarowywane przez innych. Poproszę o łaskę ufności w to, że potrafię wspierać innych w drodze do Pana Boga, kochać i przyjmować miłość.

3) „Weźmijcie Ducha Świętego!” Panie, Ty wiesz, że jesteśmy słabi, grzeszni, że nasze możliwości są niewielkie. Nie zostawiasz nas jednak samych. Nie stawiasz przed nami zadań ponad siły. Wraz z wezwaniem, dajesz nam Swojego Ducha, Który przynosi: wiarę, rozum, radę, męstwo, umiejętność, pobożność, bojaźń Bożą.

*Zaproszę Ducha Świętego do całego mojego życia, wszystkich jego dziedzin i spraw.
Poproszę o Jego dary i światło.*